

Postanowienie z dnia 7 maja 2002 r.

III SZ 11/01

Niedopuszczalne jest wniesienie kasacji od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów w imieniu Prokuratora Generalnego przez Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego.

Przewodniczący SSN Feliks Tarnowski, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego Piotra Frankowskiego, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 maja 2002 r. sprawy Edwarda B. na skutek kasacji Prokuratora Generalnego oraz kasacji obwinionego od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2001 r. [...]

- 1) o d d a ł kasację obwinionego Edwarda B,
- 2) pozostawił bez rozpoznania kasację Prokuratora Generalnego,
- 3) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e

Orzekający w pierwszej instancji Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym, orzeczeniem z dnia 18 października 2000 r. uznał Edwarda B., będącego prokuratorem Prokuratury Rejonowej w G., winnym popełnienia zarzuconego mu przewinienia, to jest, że w dniu 15 czerwca 2000 r. w godzinach południowych w siedzibie Prokuratury Rejonowej w G. wykonywał obowiązki prokuratora znajdując się w stanie nietrzeźwości (3,53 promille alkoholu w wydychanym powietrzu), czym uchybił godności urzędu prokuratorskiego (art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze - jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 19, poz. 70 ze zm.) i za to na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 4 ustawy o prokuraturze wymierzył mu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe w okręgu Prokuratora Apelacyjnego w P.

Po rozpoznaniu odwołań wniesionych przez obwinionego i Rzecznika Dyscyplinarnego Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z dnia 5 kwietnia 2001 r. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie z tym jednak, że orzeczoną karę przeniesienia na inne miejsce służbowe określił bez wskazanego w zaskarżonym orzeczeniu okręgu Prokuratora Apelacyjnego w P.

Od powyższego orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego kasację do Sądu Najwyższego wniósł obwiniony oraz w imieniu Prokuratora Generalnego Rzecznik Dyscyplinarny Prokuratora Generalnego.

Obwiniony zaskarżył wyłącznie orzeczenie w jego części dotyczącej wymierzonej kary i w tym zakresie, wskazując zarzut rażącej niewspółmierności kary, domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez wymierzenie kary nagany, ewentualnie - jak to określił w piśmie procesowym - uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji obwiniony wskazał na swą skruchę oraz że podjął działania „zmierzające do wyeliminowania z mojego życia przyczyny, która miała wpływ na te zdarzenia”. Wyraził także przekonanie, iż Sąd Najwyższy nie podzieli argumentów, które zostały wyrażone w zdaniu odrębnym, które do zaskarżonego orzeczenia złożył przewodniczący składu orzekającego, uznający wymierzoną obwinionemu karę za rażąco łagodną.

Jeżeli chodzi o drugą z wniesionych kasacji, to chociaż została ona wniesiona jako „kasacja Prokuratora Generalnego” - podpisana jest przez Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego. Kasacja ta została skierowana przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu w jego części dotyczącej kary, z tym że na niekorzyść obwinionego. W tej kasacji podniesiono, że orzeczona kara jest rażąco łagodna w stosunku do wysokiego stopnia szkodliwości deliktu dyscyplinarnego zarzuconego obwinionemu i na tej podstawie (art. 83 ust. 3 ustawy o prokuraturze) sformułowany został wniosek o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Odwoławczemu Sądowi dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z dwu przeciwstawnych sobie kasacji, które dotyczą orzeczonej wobec obwinionego kary przeniesienia na inne miejsce służbowe, tylko kasacja obwinionego podlegała merytorycznemu rozpoznaniu, natomiast kasacja wniesiona na niekorzyść

obwinionego okazała się niedopuszczalną. Ta ostatnia kasacja przedstawia się jako kasacja Prokuratora Generalnego - tak została nazwana - i powołuje się na uprawnienie Prokuratora Generalnego określone w art. 83 ust. 2 i ust. 6 ustawy o prokuraturze. Z powyższymi cechami kasacji, które miałyby wskazywać na wniesienie jej przez Prokuratora Generalnego, pozostaje w sprzeczności podpisanie jej przez Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego.

Stosownie do powołanego wyżej art. 83 ustawy o prokuraturze uprawnienie do wniesienia kasacji od orzeczenia wydanego przez sąd dyscyplinarny w drugiej instancji przysługuje Prokuratorowi Generalnemu. Jest to kompetencja przyznana Prokuratorowi Generalnemu, będącemu naczelnym organem prokuratury, organem wyraźnie wyodrębnionym w składzie Prokuratury zdefiniowanej w art. 1 ustawy o prokuraturze. Według tego przepisu prokuraturę stanowią Prokurator Generalny oraz podlegli mu prokuratorzy powszechnych i wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury oraz prokuratorzy Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Jeżeli zatem ustawa w art. 83 ust. 2 i 3 uprawnienia do wniesienia kasacji zastrzegła nie dla prokuratury, lecz dla jej naczelnego organu (por. art. 1 ust. 2), to nie może budzić wątpliwości, że jest to wyłączna właściwość tego organu, która nie może być przekazywana - w trybie zlecenia - innym organom prokuratury, w szczególności podległym prokuratorom (por. art. 10 ust. 2 i ust. 3 oraz art. 69 ustawy o Prokuraturze). Rzecznik Dyscyplinarny Prokuratora Generalnego, będący prokuratorem Prokuratury Apelacyjnej, nie był uprawniony do wniesienia kasacji ani w imieniu własnym, ani w imieniu Prokuratora Generalnego. Nie zachodziła zatem potrzeba wyjaśnienia tego, czy Rzecznik Dyscyplinarny wnosząc rozpatrywaną kasację opierał się na zleceniu Prokuratora Generalnego, skoro było ono niedopuszczalne. Rzecznik Dyscyplinarny nie należy bowiem do kręgu zastępców Prokuratora Generalnego, którzy w określonych okolicznościach uprawnieni są do „zastępczego” wykonywania kompetencji zastrzeżonych przez ustawę dla Prokuratora Generalnego (por. art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o Prokuraturze). Trzeba też zauważyć, że rozpatrywana kasacja nie była wadliwa pod względem wymagań formalnych, określonych w art. 119 KPK, w szczególności zawierała datę i podpis składającego tę kasację. Nie było więc dopuszczalne usunięcie wadliwości polegającej na wniesieniu kasacji przez nieuprawniony do tego podmiot, w procedurze przewidzianej dla usunięcia braków formalnych (por. art. 120 KPK), natomiast taka niedopuszczalna kasacja musiała być pozostawiona bez rozpoznania stosownie do art. 531 § 1 KPK.

Jeżeli chodzi o kasację obwinionego, to w pierwszym rzędzie należy zauważyć, że w uzasadnieniu kasacji obwiniony - wbrew postawionemu przez siebie zarzutowi - powoływał się na uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia jako odpowiednie w przeciwieństwie do zdania odrębnego, które - zdaniem kasacji - opierało się na niewłaściwej argumentacji. W istocie obwiniony nie wskazał powodów swej oceny, iż wymierzona mu kara jest rażąco niewspółmiernie surowa (por. art. 83 ust. 3 ustawy o prokuraturze). Brak jest podstaw do przyjęcia, iż w zaskarżonym orzeczeniu nie została uwzględniona jakakolwiek okoliczność istotna z punktu widzenia wymiaru kary. W szczególności Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyraźnie stwierdził, że tylko ze względu na okoliczności łagodzące, w tym - oprócz tych, o których mowa w kasacji, dotychczasową niekaralność dyscyplinarną, przyrzeczenie poprawy oraz podjęcie terapii odwykowej - uznał, że wymierzona kara dyscyplinarna, pomimo cechującej obwinionego od wielu lat skłonności do nadużywania alkoholu i pomimo poważnych skutków popełnionego czynu, narażającego na szwank autorytet prokuratury, uzasadnia prognozę realizacji wychowawczych i profilaktycznych funkcji kary.

Sąd Najwyższy uznając w tych okolicznościach kasację obwinionego za oczywiście bezzasadną orzekł - zgodnie z art. 537 KPK - o jej oddaleniu.

=====